

Cerkwie i duchowieństwo

Część II

Cerkiew św. Jana Teologa (*Ioana Bohosłowa*)

Na Podlasiu nie znajdziemy wielu świątyń prawosławnych poświęconych autorowi Apokalipsy. Jedyłą, której metryka sięga średniowiecza była cerkiew zamkowa w Gródku oraz monasterska w Supraślu. Jej kontynuatorką jest obecna *zimowa* cerkiew monasteru w Supraślu. Cerkiew św. Jana w Augustowie koło Bielska Podlaskiego posiada natomiast dopiero XIX-wieczną metrykę. Nieistniejąca obecnie cerkiew św. Jana w Orli genezą powstania sięga początków osady i włości. Jest z nią również związany fenomen największego święta parafialnego, obchodzonego 21 maja oraz 9 października. Nie można wykluczać, że jeszcze przed początkami formowania się włości orlańskiej, na terenie którejś ze starych wsi (Koszel, Topczykał czy Werveczek) istniała świątynia prawosławna. Być może cmentarz koszelowski kryje w sobie tę tajemnicę.

O wczesnym istnieniu cerkwi św. Jana pośrednio świadczy testament Bohusza Michajły Bohawitynowicza, w którym można poleca swą duszę m.in. *swietomu Ioanu Bohosłowu*¹. Nie ulega wątpliwości, że pobożny Bohusz był wyznawcą prawosławia. Trudno sobie wyobrazić, by w jego dworze nie było świątyni.

Cerkiew zamkowa św. Jana przez pewien czas była jedyną świątynią w Orli. W trakcie formowania się obok zamku ośrodka miejskiego powstała cerkiew św. Symeona Słupnika. Tam również przeniesiono

siedzibę parafii. Cerkiew zamkowa ostała się na dawnym miejscu, obok traktu wiodącego do Bielska. Właścicielom dworu, szczególnie zaś księciu Jurijowi Olelkowiczowi, zależało na istnieniu w obrębie dworu własnej świątyni. Z czasem wśród mieszkańców Orli utrwaliła się świadomość o istnieniu „prywatnej” parafii².

O genezie powstania cerkwi św. Jana wspominają XVIII-wieczni wizytatorzy parafii: *Ta Cerkiew (...) per Modum kaplicy pod Zamkiem dla wygody znać Pańskiej stawiona*³.

Najbardziej zasłużeni właściciele Orli, Radziwiłłowie, mimo że byli protestantami, dbali o cerkiew św. Jana jak o swoją własność. Kilkakrotnie remontowali ją na własny koszt. A gdy jej stan techniczny stawał się coraz bardziej opłakany, Janusz Radziwiłł wydał decyzję o pełnej rekonstrukcji świątyni. Odbyło się to przed 1655 rokiem.

Nową świątynię wzniesiono według kanonów wschodniego budownictwa sakralnego. Sądząc z opisów, zbudowano ją na planie krzyża greckiego. Nad całością górowała *bania blachą obita na której krzyż pozłocisty*, na rogach zaś były cztery małe wieżyczki, podobnie jak cały dach, pokryte gontem. W cerkwi było czternaście okien. Wewnątrz znajdował się dwurzędowy ikonostas z *carskimi wrotami snickerskiej roboty* oraz ikonami, malowanymi *rozną farbą ze złotem*⁴.

Przytoczone *Opisanie Cerkwie Orlanskiej* z 1655 r. daje nam interesującą informację o *nowej formie do siedzenia Xięcia Je Mci snickerskiej roboty*. Jest to świadectwo przychylności, którą Janusz Radziwiłł i jego przodkowie otaczali Cerkiew prawosławną.

Następny znany opis cerkwi św. Jana Teologa pochodzi z 1669 roku⁵. Zawieruchy wojenne odbiły się niekorzystnie na jej stanie technicznym. Autor opisu zanotował, że okna z powybijanymi szybami były zabite deskami. Szczęśliwie przetrwał wojny wystrój wewnętrzny cerkwi. Protestantckiego najwidoczniej autora opisu szczególnie zachwycił ikonostas. W pierwszym rzędzie znajdowały się duże ikony osiemnastu świętych oraz filary *barzo piękno snycerską robotą robione*. W drugim rzędzie ikonostasu widniały mniejsze wyobrażenia 24 świętych. W prezbiterium, za *zagrodzeniem*, jak opisujący nazywa ikonostas, znajdowały się ikony oprawione w kioty z filarami. W cerkwi była również

27. XVIII-wieczna ikona św. Jana *Bohosłowa* z cerkwi zamkowej

kazalnica drewniana, stolarskiej piękney roboty.

W innym fragmencie inwentarza Orli z 1669 r. dowiadujemy się, że *plac cerkiewny pod samym Dworem, na którym Cerkiew stoi* posiadał 20 prętów powierzchni, wolnych od opłat⁶. Dokument nie wspomina o szpitalu-przytułku, który funkcjonował przy cerkwi w 1635 r.⁷

Kolejne XVII-wieczne inwentarze nie przynoszą nam już tak dokładnych opisów cerkwi. Inwentarz z 1670 r. wspomina jedynie o jej usytuowaniu⁸. Opis z 1685 r. donosi, że *cerkiew (...) cała opada restauratyi znaczney potrzebuie*⁹.

Życzenie autora opisu i nadzieje wiernych na przeprowadzenie remontu nie ziściły się. Włość orlańska pozostawała w stagnacji ekonomicznej i demograficznej. Niebawem w zastaw otrzymali ją Sapiehowie, potem Branickcy. Niewiele pomogło świątyni wzięcie jej pod patronat przez Ludwikę Radziwiłł¹⁰. Wraz z jej śmiercią na ponad stulecie Radziwiłłowie nie mogli sprawować nad nią pieczy. Branickich zaś specjalnie to nie interesowało.

Pod kuratelą Branickich cerkiew zamkowa popadła w całkowitą ruinę. W *Wizytacji* z 1727 r. czytamy na ten temat: *Dach nie masz czego wspominać iedne dziory przez który y stela z kretesem zgniła*¹¹. Ikonostas zgnił niemal doszczętnie.

Ściany, podobnie jak dach, przedstawiały żaloszny widok: *Glina opada. Dziur w ścianach co niemiara (...) ściany mieyscami byli pomalowane, ale dziory których polatać trudno*. Upadek cerkwi szczególnie uwypatnia fakt zniszczenia ikonostasu. Wizytator opisał to lakonicznymi słowami: *Deissus był zacnych obrazow (...) ale dopiero zgnił, nic po nim*. Stan świątyni był odzwierciedleniem kondycji dworu i całej włości w tym okresie.

Trudno dziś ustalić, w którym roku cerkiew św. Jana Teologa przestała istnieć. Według niezachowanej *Wizytacji* z 1747 r. świątynia jeszcze istniała¹². Niebawem jednak musiała nastąpić jej całkowita rozbiórka, skoro w 1770 r. na placu cerkiewnym stał krzyż, a o istnieniu cerkwi pamiętali już tylko starsi mieszkańcy Orli. Donosi o tym akt Klemensa Branickiego, którego fragment wpisano do cerkiewnego latopisu¹³. W 1770 roku duchowny cerkwi św. Symeona zwrócił się do hetmana z prośbą o potwierdzenie praw parafii do *cerkwiska* po świątyni św. Ja-

na. Z braku odpowiednich dokumentów wysłana przez Branickiego komisja miała trudności z ustaleniem praw parafii do placu. Ostateczna decyzja była dla parafii korzystna: *Plac cerkiewny, na którym krzyż stoi z okoliczności, że jest poświęcony y że zmarłych ludzi ciała na nim pogrzebione być mogą, do Parochialney Cerkwi należeć ma y tak Wielmożny Prezbiter iako y inni po niem następcy w possessy swoiey mieć go będą, waruiąc iednak aby tak terażnieyszy Prezbiter iako y po niem następcy ani siać, ani orać, ani żadnych z niego pożytkuw sobie wymyślać iako z mieysca poświęconego nie ważyli się pod odpadnięciem od possessy tego placu*¹⁴.

Akt komisji Branickiego zatrzymał na długie lata zakusy nieprawnych użytkowników na tę nieruchomość. Co roku w niedzielę o Tomaszu (Фомино Воскресение — Проводы — druga niedziela Wielkanocna) z cerkwi parafialnej szła tu procesja, by odprawić modły za zmarłych. Tradycja ta jest kontynuowana do dziś.

W drugiej połowie XIX wieku wokół *cerkwiska* ponownie rozgorzały spory. Kilka rodzin żydowskich na części placu zbudowało sobie domy. W tej sprawie w 1873 r. interweniował u władz diecezjalnych o. Teofil Bielawski. Grodzieński Zarząd Gubernialny, któremu Konsystorz przekazał tę sprawę, postanowił przekazać plac dzierżawcom Orli z ramienia ks. Wittgensztejna. Parafia rozpoczęła długi proces o jego odzyskanie¹⁵.

W sierpniu 1915 roku w południowej części *cerkwiska*, we wspólnej mogile pochowano poległych w okolicach Orli żołnierzy armii rosyjskiej i niemieckiej. Z czasem w sercach duchowieństwa i wiernych dojrzała myśl o wzniesieniu na *cerkwisku* kaplicy.

Realizację zamysłu rozpoczęto w 1992 roku. Wkrótce stanęła w tym miejscu kaplica w kształcie rotundy, z przeszklonymi drzwiami i ikonostasem, który powstał w bielskiej Szkole Ikonograficznej. Kaplicę poświęcił metropolita Bazyli w lipcu 1995 roku.

Mimo że wyświęcono ją ku czci św. Symeona Słupnika, stanowi ona przede wszystkim świadectwo istnienia na zamku orlańskim cerkwi

św. Jana Teologa.

Cerkiew św. Symeona Słupnika (*Simieonowska*)

Dzieje Orli są ściśle związane z kultem św. Symeona Słupnika, synajskiego mnicha-ascety z V wieku. Ten mało znany dziś święty był patronem kilku innych ośrodków prawosławnych na Podlasiu: cerkwi i monasteru w Brześciu nad Bugiem (od XVII wieku związanego z postacią św. Atanazego Filipowicza), świątyń w Brańsku i Kamieńcu Litewskim. Wszystkie te świątynie istniały już w XV wieku.

Cerkiew św. Symeona Słupnika w Orli ma niewątpliwie XVI-wieczną metrykę. Być może istniała już w czasach Bohusza Michajły Bohawitynowicza. Będąc namiestnikiem kamienieckim, mógł założyć w dobrach orlańskich cerkiew pod tym samym wezwaniem co w Kamieńcu.

O ówczesnym istnieniu w Orli cerkwi św. Symeona świadczy wzmianka w przywileju z 1618 r. o odbywającym się tu jarmarku *zdawna zwykłym o Świętym Symeonie według starego kalendarza*¹⁶. W odróżnieniu od zamkowej, cerkiew św. Symeona była ściśle związana z mieszkańcami miasta. Przy cerkwi działało bractwo, o którym oprócz wiadomości o świecach *cechowych i brackich* z 1727 roku, nie mamy jednak innych informacji. W siedemnastowiecznych inwentarzach włości orlańskiej nie znajdujemy opisów cerkwi św. Symeona, poza lakonicznymi wzmiankami o jej usytuowaniu. Zastanawiające, że *Inwen-*

28. XVII-wieczna ikona Bogurodzicy-*Odigitrii* jako jedyna ocalała z pożaru cerkwi św. Symeona. Stan z 1968 r.

tarz z 1635 r. pomija milczeniem istnienie cerkwi św. Symeona na ul. Brzeskiej, odnotowując jedynie cerkiew zamkową na ul. Dwornej¹⁷. Być może mamy tu do czynienia z przeoczeniem urzędnika.

Następny *Inwentarz* z 1654 r. wspomina już o cerkwi położonej na ulicy Brzeskiej, idąc z *Rynku po lewey stronie*. Cerkiew stała na 20-prętowym placu, zwolnionym od podatków. Na tym miejscu stoi obecnie cerkiew św. Michała¹⁸. Świątynia szczęśliwie przetrwała zawieruchy wojenne. W 1669 roku koło cerkwi stał dom *swieszcznika Piotra* na jednoprętowym placu. Sąsiedowali z cerkwią Michał Sawicki i Tymosz

Minkiewicz¹⁹. Zapewne o wspomnianym o. Piotrze mówi *Rejestr Pogłównego* z 1676 r. *Swiaszczenik z żoną y dziecko* (służącą) był zobowiązany do opłacania 8 złotych podatku²⁰.

Nie wiemy, czy wspomniany o. Piotr był duchownym cerkwi św. Symeona w ostatnich dziesięcioleciach XVII wieku. W 1703 roku duchownymi byli tu już o. Stefan Abramowicz oraz o. Daniel Minsewicz²¹. Ten ostatni obsługiwał zapewne cerkiew zamkową. W 1717 r. metropolita Leon Kiszka zatwierdził na stanowisko parocha o. Grzegorza Andruszkiewicza, *prezentowanego* przez Katarzynę Branicką. W 1720 r. do pomocy o. Grzegorzowi metropolita przysłał o. Andrzeja Symonowicza²². Z okresu ich działalności duszpasterskiej w Orli pochodzi pierwszy znany nam opis cerkwi św. Symeona.

Drewniana świątynia była w 1727 r. już znacznie nadwątlona przez czas. Posiadała jedną kopułę umieszczoną na przeciekającym dachu. Dzwonnica, będąca również bramą wejściową, była usytuowana oddzielnie. Przy cerkwi stał dom parafialny. W wystroju świątyni dominował dwurzędowy ikonostas. W pierwszym rzędzie znajdowały się *carskie drzwi snickerskiej sztuki z pozłotą malowane oprawne*, drzwi diakońskie oraz pięć ikon namiestnych. Centralne miejsce rzędu drugiego zajmowała ikona *Deisis*, po bokach — ikony apostołów. Nad drugim rzędem stał *krzyż na desce z dwoma osobami rznięty*. W prezbiterium znajdował się *oltarz wielki podmurowany* z ikonami Bogurodzicy i św. Mikołaja. Z boku stał *żertwiennik*, a na nim stara ikona Bogurodzicy²³. Otaczano ją szczególną czcią. Ikona była ozdobiona srebrnymi koronami. Obok wisiały wota: srebrne tabliczki, serduszka, paciorki²⁴.

Z ksiąg liturgicznych na uwagę zasługiwała drukowana, oprawiona w srebro Ewangelia, wielki *szuźebnik*, *Apostoł*, *Oktoich*, *Triodie* i inne. Wyposażenie cerkwi, mimo ponad stuletniego trwania unii, odpowiadało duchowi prawosławia.

Sytuacja orlańskiej cerkwi św. Symeona na tle innych unickich świątyń podlaskich nie przedstawiała się najgorzej. Wizytator miał do o. Grzegorza Andruszkiewicza jedynie kilka uwag, dotyczących sprawowania sakramentów oraz usterek w wystroju. Podkreślał przy tym, że *paroch porządek cerkiewny sprawuje*²⁵. Rzadka to była cnota wśród ducho-

29. Kaplica św. Symeona Słupnika

wieństwa unickiego pierwszej połowy XVIII wieku.

Następcą o. Grzegorza Andruszkiewicza był prawdopodobnie o. Michał Siebiesiewicz. Jego nazwisko pojawia się w 1770 r. w związku ze sprawą *cerkwiska* świątyni św. Jana. Z tego okresu pochodzi informacja o ofiarowaniu w 1776 r. cerkwi św. Symeona kielicha liturgicznego. Ofiarodawca wygrawerował na nim zapis fundacyjny: *Sija puszka sprawlena do Cerkwi Swiato-Orlanskoj kosztom raba Wasilija Turika*²⁶. Następna znana nam ofiara pochodzi z 1789 roku. Rodzina Szynkiewiczów również ofiarowała kielich, na którym widniał napis w języku polskim: *Ten kielich sprawiony przez sławetnych Wasila, Grzegorza, Maryanny, Antoniego Szynkiewiczow anno 1789*²⁷.

Proboszczem w owym czasie był o. Grzegorz Pajewski. W 1794 roku, w czasie dużego pożaru Orli cerkiew św. Symeona spłonęła. Ogień strawił większość wyposażenia świątyni. Ocalały jedynie cudowna iko-

na Bogurodzicy oraz wspomniane kielichy. Ogień strawił wszystkie zabudowania parocha. W latach 1991-1995 na *cerkwisku* świątyni św. Jana wzniesiono kaplicę pod wezwaniem św. Symeona.

Cerkiew św. Michała (*Michajłowska*)

Obecnie istniejąca cerkiew św. Michała jest bezpośrednią kontynuatorką świątyni pod wezwaniem św. Symeona. Można jednakże domniemywać, że kult św. Michała w Orli sięga czasów Michajły Bohusza Bohawitynowicza. Możliwe, że ikona jego patrona zajmowała ważne miejsce w zamkowej cerkwi św. Jana, a potem w *miejskiej* cerkwi św. Symeona.

Nie możemy jednakże twierdząco odpowiedzieć na pytanie, czy powyższy fakt skłonił o. Grzegorza Pajewskiego, lub jego zwierzchników, do przemianowania nowej cerkwi. Być może mamy tu do czynienia z podobną sytuacją jak w Bielsku, gdzie cerkiew pw. Objawienia Pańskiego (*Bohajawleńska*) po jej odbudowie w 1789 r. przemianowano na *Michajłowską*.

Cerkiew odbudowywano w bardzo trudnych warunkach. Rozbiory Rzeczypospolitej zahamowały prace budowlane. Po pożarze w 1794 r. przez cały rok 1795 o. Grzegorz Pajewski starał się u Izabeli Branickiej o przydzielenie materiału na budowę świątyni i plebanii. Branicka przekazała sprawę do rozpatrzenia komisarzowi Hryniewickiemu. Ten z kolei zwrócił się do T. Lachowicza, urzędującego w kluczu Lada leśnictwa

30. Cerkiew *Michajłowska*. Stan sprzed rekonstrukcji w 1981 r.

bielskiego, o wskazanie budynków do rozbiórki w folwarkach Mochnate i Trywieża. Pozyskane w ten sposób drewno miało być użyte do budowy cerkwi w Orli²⁸.

W liście do Branickiej z 16 września 1795 r. T. Lachowicz pisał, że budynkiem, *z którego będzie spora kaplica*, może być jedynie spichrz z Mochnatego. Zwracał również uwagę na konieczność bardzo oszczędnego gospodarowania zasobami Puszczy Lackiej. W tym okresie Puszcza Białowieska znajdowała się poza granicami administracyjnymi starostwa bielskiego²⁹.

Plany Lachowicza dotyczące spichlerza w Mochnatem nie zostały zrealizowane. Wojska rosyjskie urządziły w nim kwaterę, i nie było mowy o rozbiórce. Lachowicz upatrzył inny budynek w kluczu Lada, młyn *deptak* w Trywieży³⁰.

Nie wiemy jak skończyły się perypetie z pozyskaniem drewna budowlanego. Wiadomo z całą pewnością, że budowę rozpoczęto w 1796 r. Rok później drewniana cerkiew, wzniesiona na charakterystycznym dla epoki planie ośmioboku, została poświęcona świętemu Michałowi.

Pierwszy znany, bardzo krótki opis cerkwi pochodzi z akt pruskiej administracji z 1801 r. Zanotowano tam, że cerkiew była *wysoka* i usytuowana *w widocznym punkcie miasta*. Duchowny zaś mieszkał przy ulicy Brzeskiej³¹. Z 1801 r. pochodzi również wzmianka o *diaku* cerkwi św. Michała. Był nim Teodor Sekerewicz, w aktach niemieckich nazwany organistą.

Po śmierci o. Grzegorza Pajewskiego w 1809 roku, Dominik Radziwiłł zwrócił się do o. Mateusza Koncewicza, oficjała supraskiego, z prośbą o zatwierdzenie na stanowisku nowego proboszcza o. Augustyna Bielawskiego, zięcia zmarłego. 2 maja 1809 roku w Nieświeżu była wydana specjalna *prezenta*, której obszernie fragmenty warto przytoczyć: *Xiążę Radziwiłł Ordynat Ołycki Przewielebnemu o. Mateuszowi Koncewiczowi Officyałowi Supraskiemu. Wakuie mi teraz Cerkiew w Dobrach moich dziedzicznych do Kollacyi moiemy należącej w Hrabstwie Orlanskim na miasteczku zwanym Orla, położona w Powiecie Bielskim a to przejściu z tego Swiata X Grzegorza Pajewskiego, ostatniego tej Cerkwi Parocha, do której tem sposobem wakującej, wedle prawa mie służącego do tegoż Beneficyum*

w *Mieście Orli Xiędza Augustina Bielawskiego z (...) owi doborne-
mu Talentów, mnie zalecanym prezentując a prasząc Przewieleb-
ności waszey, abyście do tego Beneficyum w Mieście Orli będące-
go tegoż Augusta Bielawskiego a nie kogo innego instruowali ze
wszystkimi do tegoż Beneficyum przynależnościami. Dan w Nieś-
wieżu 1809 Maja 2. X. Radziwiłł³².*

O. Mateusz Koncewicz zatwierdził *prezentę* i majowy dzień święte-
go Jana 1809 roku obchodzono już z nowym parochem. Żona o. Augus-
tyna, Dominika z domu Pajewska, urodzona prawdopodobnie w Orli,
cieszyła się dużym autorytetem wśród parafian. Wiele razy była przez
nich proszona za kumę. Nowy proboszcz miał wielu potomków. Naj-
starszą córką była Karolina, urodzona w 1812 roku. W 1815 r. urodził
się Ferdynand Makaryusz Piotr, w 1817 r. Gabriel Stefan Teofil, w 1821 r.
Agnieszka Benigna, w 1823 r. Gerard Jan³³.

Kilkakrotnie duchowny nadawał swoim dzieciom nieprawosławne
imiona. Nadawanie podwójnych, a nawet potrójnych imion jest również
obecnie wschodniej tradycji cerkiewnej. Jest to dowód na daleko posunię-
tą latynizację i polonizację Cerkwi unickiej. Środowisko duchownych
było praktycznie polskojęzyczne.

W drugim roku sprawowania urzędu proboszcza o. Augustyn Bie-
lawski podjął decyzję o remoncie cerkwi. Ściany, wykonane ze starych,
cienkich bali, źle znosiły duże obciążenie dachu, pokrytego ciężką da-
chówką, i wymagały dodatkowego wzmocnienia. Prace remontowe
przeprowadzono w 1810 roku³⁴.

W 1814 r. wikariuszem mianowano o. Stefana Bielawskiego, który
pełnił jednocześnie funkcję administratora parafii Dubicze Cerkiewne³⁵.
Jego żoną była urodzona w Orli, Pelagia z domu Łazarewicz, córka Mi-
chała Łazarewicza, rotmistrza administratora Orli hrabiego Grabow-
skiego. W 1819 r. w rodzinie o. Stefana urodził się syn Bazyli Jan Syl-
wester. Rodzicami chrzestnymi była elita orlańskiego dworu m.in. Jan
Tokarzewski, rządcą dworu i pisarz dworski Ludwik Jaworowski³⁶.
W tym roku o. Stefan Bielawski objął stanowisko parocha cerkwi *Mi-
chajłowskiej* w Bielsku.

W 1826 roku zmarła matuszka Dominika Bielawska. Jej grób znaj-
duje się na cmentarzu w Orli. Z danych metrykalnych możemy wnio-

skować, że już na początku tego roku o. Augustyn nie służył w Orli. Chrzty dokonywali bowiem duchowni z sąsiednich parafii³⁷.

W 1826 r. najstarsza córka o. Augustyna, Karolina Bielawska, wyszła za mąż za Aleksego Makowielskiego *aspiranta do stanu duchownego*. Ślubu udzielił o. Adam Kostycewicz z Dubicz Cerkiewnych³⁸. Już jesienią o. Aleksy, syn parocha z Zubacz o. Jana Makowielskiego, był wikariuszem cerkwi orlańskiej. Niebawem objął stanowisko proboszcza. Jemu to parafia orlańska zawdzięcza spokojne przejście z unii na prawosławie. Proces ten rozpoczął się jeszcze w latach 1834-1836, gdy w cerkwi św. Michała ustawiono ikonostas³⁹. W czasie remontu świątyni w 1836 r. wymieniono podłogę drewnianą na ceglana oraz obito drewnianą kopułę blachą⁴⁰.

Oprócz duchownych świątynię obsługiwało kilka innych osób. W 1853 r. był to *diaczek* Grzegorz Sawicki, *ponomar* Teodor Laszewicz, *prosfirnia* Teofila Kuźmińska oraz dzwonnik Józef Zawadzki⁴¹.

Jesienią 1863 r. orlańska społeczność prawosławna pożegnała swego długoletniego proboszcza. Jego ciało spoczęło na cmentarzu parafialnym. Miejsce o. Aleksego objął o. Teofil Bielawski, syn znanego nam o. Augustyna. Dla tego 50-letniego duchownego Orla była trzecią z kolei parafią, po Czarnej Cerkiewnej i Żurobicach. W Orli o. Teofil objął również stanowisko nauczyciela religii w szkole ludowej. Od 1869 roku sprawował funkcję zastępcy dziekana okręgu kleszczelow-

skiego.

Na początku lat 70. rozpoczął się remont cerkwi parafialnej. Stojącą obok dzwonnice rozebrano i wzniesiono ponownie od fundamentów. Prace budowlane przeprowadzono w 1872 r. Rok później w moskiewskiej fabryce dzwonów Andrieja Samgina za sumę 681 rubli zakupiono 30-pudowy (491,4 kg) dzwon. Ofiarodawcą największej sumy (300 rubli) był opiekun cerkiewny ze wsi Szernie, Gierasim Rola⁴².

O. Teofil bardzo dbał o wzbogacanie cerkwi w nowe utensylia i szaty liturgiczne. W 1864 r.

32. Pamiątka z czasów unickich

Józef Fiedorowicz z Orli ofiarował Ewangelię, w 1874 r. parafianie zakupili kolejną Ewangelię oraz kilka nowych szat liturgicznych. Dwa tzw. *wozduchy* były ofiarowane przez księżnę Trubiecką oraz Jana Makowielskiego, syna zmarłego o. Aleksego, wówczas nauczyciela jednego z warszawskich progimnazjów⁴³.

W 1878 r. podjęto decyzję o przeprowadzeniu remontu kapitalnego cerkwi *Michajłowskiej*. Postanowiono m.in. dobudować *prytwor* oraz ułożyć drewnianą podłogę. Miał być również zmieniony ikonostas. Prace remontowe rozpoczęto na początku 1879 r. Kierował nimi o. Teofil Bielawski. Niebawem jednak, po majowym święcie parafialnym, duchowny zmarł. Jego ciało spoczęło przy cerkwi cmentarnej⁴⁴.

Prace remontowe kontynuował nowy proboszcz, o. Platon Ralcewicz, szlachcic spod Mińska, zięć zmarłego o. Teofila Bielawskiego. Wraz z żoną Aleksandrą przybył on do Orli z Czyż. Wcześniej o. Platon był duchownym w Żurobicach i pełnił funkcję dziekana okręgu drohiczynskiego⁴⁵. Doświadczenie duszpasterskie pomogło mu w prowadzeniu tak dużej parafii, jaką była Orla. Zaplanowane na 1879 rok prace

33. Dzwonnica z 1872 r.
W tle budynek dawnej szkoły ludowej. Stan z 1968 r.

34. Napis na kamieniu, upamiętniający początek budowy nowej dzwonnicy

35. Obecny ikonostas został wzniesiony w 1879 r.

remontowe przebiegały pomyślnie. Wystrój cerkwi wzbogacił się o nowy ikonostas, wzniesiony według projektu zarządu diecezjalnego. Podwyższono podłogę w części ołtarzowej oraz dobudowano boczne *ryznice*. Nad wejściem do świątyni stworzono miejsce dla chóru⁴⁶.

Wszystkie prace sfinansowali sami parafianie (w sumie 2 660 rubli)⁴⁷. O. Platon Ralcewicz w *Latopisie* parafialnym, założonym w 1881 roku, podkreśla ich wyjątkową ofiarność. Szczególnie uwydatnił rolę *popieczytelstwa*. Funkcjonujące od 1865 r., swym zaangażowaniem i pobożnym trybem życia dawało przykład innym⁴⁸.

Po ukończeniu remontu, 28 i 29 sierpnia 1882 r. cerkiew wizytował biskup brzeski Abraham. Tak odnotował to wydarzenie o. Platon: *Niesmotria na to, czto wsiu nocz i utro szoł dowolno silnyj dozd', chram był pierepołnien molaszczimisia, kotorych osobo porażało wieliczije archijerejskiego służenija i strojnoje pienije piewczych*⁴⁹.

Chór w tym czasie prowadził Mateusz Brujakin. W 1883 r. stanowisko psalmisty objął czasowo mieszkaniec Orli, Teodor Laszewicz. W 1885 r. psalmistą został Tomasz Arciszewski, którego w 1888 r. zamienił Stefan Jasiński, były *postusznik* monasteru św.św. Borysa i Gleba

36. Strona tytułowa *Letopisi* cerkwi orlańskiej założonej przez o. Platona Ralcewicza

37. Grób o. Platona
Ralcewicza na orlań-
skim cmentarzu

w Grodnie. On też zatrzymał się w Orli na dłużej. W 1906 r. Stefan Jasiński przyjął święcenia diakońskie, i jeszcze do śmierci w 1908 r. sprawował dawną funkcję. Po jego śmierci psalmistą został Włodzimierz Jasiński, wcześniej nauczyciel szkół cerkiewno-parafialnych w powiatach bielskim i prużańskim. W Orli służył do ewakuacji w 1915 roku⁵⁰.

Zakończenie remontu świątyni nie zahamowało ofiarności parafian. W latach 1881-1900 cerkiew wzbogaciła się o ikony i utensylia liturgiczne na sumę ponad dwóch tysięcy rubli. Najhojniejszymi ofiarodawcami byli Siemion Troc z Redut oraz Osip Ruczaj i Nikita Dieduch z Paszkowszczyzny. Grigorij Łukin, *prystaw* policyjny mieszkający w Orli, ofiarował w 1896 r. dla cerkwi św. Michała *panikadilo* na 36

świec⁵¹. W 1897 r. cerkiew na zewnątrz pokryto farbą olejną. Ściany wewnętrzne pomalowano w 1900 r. W tym samym roku pożłociono ikonostas oraz *kiot* z cudowną ikoną Bogurodzicy⁵². W 1901 r. parafianie ofiarowali połączoną *darochranitielnicę* oraz dwa krzyże *naprestolne*, w tym jeden srebrny, w 1902 r. — krzyż do wynoszenia oraz *ryżę* paschalną. W 1903 r. kupiec moskiewski Silin przekazał cerkwi orlańskiej dwie ikony w *kiotach*: Matki Bożej Iwerskiej i św. Mikołaja, obie w połączonych szatach⁵³. Dużą rolę odgrywał wówczas w cerkwi starosta, Daniel Bogacewicz, który pełnił tę funkcję do 1915 r.

W 1910 r. sędziwy proboszcz o. Platon Ralcewicz poprosił o przeniesienie go w stan spoczynku. Tak też się stało. Nowy proboszcz przybył do Orli w grudniu 1910 r. ze Szczuczyna k. Grodna. Był nim o. Piotr Krasnikow. O. Platon nadal przebywał w Orli, ciesząc się szacunkiem parafian. Zmarł w 1912 r. w wieku 67 lat.

W 1912 r. frontową stronę placu cerkiewnego ogrodzono metalowym płotem, ustawionym na kamiennym cokole. Ogrodzenie, które zachowało się do dziś, kosztowało parafię 1 000 rubli⁵⁴.

Zapadła również decyzja o budowie nowej cerkwi parafialnej. Po obejrzeniu istniejącej świątyni przez przysłanego z kancelarii diecezjalnej architekta sporządzono notatkę, w której stwierdza się m.in, że *cerkiew znajduje się w bardzo sfatygowanym stanie, belki sufitowe pogniły, sufity opuściły się, podpory stropowe wyszły z położenia pionowego, dachówka na dachu miejscami się obsunęła, ściany cerkwi pokosiły się, fundamenty wywietrzały*⁵⁵. Przegląd wskazał na potrzebę remontu cerkwi od podstaw lub budowę nowej świątyni. Wybrano drugi wariant.

Jesienne i zimowe miesiące duchowny poświęcił na spotkania z parafianami w poszczególnych miejscowościach, gdzie dyskutowano nad planem budowy cerkwi. Zapadła decyzja, że każdy parafianin przekaże na ten cel dwa ruble oraz pomoże przywieźć drewno na budowę. Od Zarządu Rolnictwa i Majątków Państwowych parafia otrzymała zapewnienie bezpłatnego przekazania budulca⁵⁶.

Jednocześnie w 1914 roku rozpoczęto budowę nowych domów parafialnych. Inwestycją kierował orlański cieśla Nechemia Sielecki. Dwa drewniane domy pokryto cementową dachówką. Ich koszt zamknął się

sumą 2 700 rubli⁵⁷.

Niemal do wybuchu I wojny światowej do cerkwi napływały nowe ofiary. W 1914 r. Piotr Mucha z Paszkowszczyzny za 101 rubli zakupił opuszczaną ikonę Bogurodzicy, którą umieszczono nad *carskimi wrotami*. Parafianie zakupili *golgotę*. Wpływały również ofiary na budowę nowej cerkwi. Do końca 1914 r. zgromadzono prawie 2 600 rubli⁵⁸. Plany budowy zostały brutalnie przekreślone dramatem *bieżeństwa*.

3 sierpnia 1915 r. do moskiewskiego składu artyleryjskiego odesłano dziewięć dzwonów z Orli. Bezpośrednio przed nadejściem frontu część szat i utensyliów liturgicznych zakopano. Książeczkę oszczędnościową ze zdeponowanymi funduszami na budowę cerkwi zabrał ze sobą w *bieżeństwo* cerkiewny starosta Daniel Bogacewicz.

Po zajęciu Orli Niemcy urządzili w cerkwi *Michajłowskiej* magazyn zbożowy. Z czasem rozgrabiono pozostałe w świątyni utensylia i księgi liturgiczne. Domy parafialne zajęły rodziny żydowskie. Po kilku latach uległy one takiej dewastacji, że powracający z *bieżeństwa* parafianie nie zobaczyli w nich drzwi, ani okien.

Jesienią 1921 r. z falą *bieżeńców* przybył do Orli o. Teodor Ogijewicz. On też został proboszczem, a obowiązki psalmisty wypełniał jego syn, Jan. Obaj zamieszkali w zdewastowanej plebanii, gdyż dom przysługujący psalmiście władze gminne przekazały w użytkowanie bezdomnym *bieżeńcom*⁵⁹.

Straty materialne cerkwi *Michajłowskiej* były przeogromne. Zakopane w 1915 roku szaty i utensylia liturgiczne uległy częściowemu zniszczeniu. Przez wiele lat cerkiew nie posiadała odpowiedniego kompletu naczyń liturgicznych. Dopiero w 1928 r. zakupiono je w Poczajowie.

Bezpośrednio po powrocie z *bieżeństwa* parafianom nie udało się rozpocząć niezbędnego remontu cerkwi. Udało się natomiast odzyskać pięć z dziewięciu wywiezionych do Moskwy dzwonów. Starania w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym parafia wszczęła w 1922 r. Kilkakrotnie starosta cerkwi Filip Gonta wraz z Makarym Laszewiczem jeździli w tej sprawie do Warszawy. Stało na tym, że parafia musiała własne dzwony wykupić. W 1923 r. cztery dzwony powróciły do Orli. Piąty o wadze 245 kg odzyskano dopiero w 1926 r., po zapłaceniu 220 zł 50 gr (po 90 groszy za kilogram)⁶⁰.

38. o. Włodzimierz
Wiszniewski

Proboszczem był wówczas przybyły z Wołynia o. Izaak Doroszenko. Bolączką duchownego i parafian był fatalny stan cerkwi, której dach groził zawaleniem. W piśmie z 1 lutego 1928 r. Grodzieński Konsystorz Duchowny zezwolił na przeprowadzenie remontu kapitalnego cerkwi, jednakże bez zmiany jej kształtów⁶¹. Za trzy miesiące odbyło się zebranie parafian, na którym postanowiono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 2 400 zł na zakup blachy na pokrycie dachu świątyni. Każdy parafianin miał wyłożyć na ten cel po 50 groszy. Do prowadzenia remontu upoważniono członków komitetu cerkiewnego: Jana Fiedorowicza, Potapa Gałkę i Konstantego Murawkę⁶².

Wkrótce po zebraniu o. Izaak Doroszenko powrócił na Wołyń. Jego miejsce zajął o. Andrzej Kuczuk. Po nim obowiązki proboszcza sprawował o. Włodzimierz Wiszniewski. Zanim ten świątły duchowny trafił do Orli przeszedł interesującą drogę życiową. Urodzony na Wołyniu, po skończeniu gimnazjum i oficerskiej szkoły artylerii został porucznikiem armii rosyjskiej. Walczył na froncie północnym. Po demobilizacji, w latach 1921-1924 był nauczycielem. W 1925 r. rozpoczął studia na Wydziale Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego, w 1933 r. obronił tam pracę magisterską. Obowiązki proboszcza w Orli objął 22 czerwca 1928 r. Niebawem władze duchowne powierzyły mu funkcję powiatowego misjonarza. Za rzetelne wypełnianie zadań w 1933 r. z rąk metropolity Dionizego otrzymał złoty krzyż.

Początki pracy duszpasterskiej o. Włodzimierza w Orli były bardzo trudne. Palącą sprawą był remont cerkwi i domu parafialnego. Nowy duchowny nakłonił członków komitetu do rozszerzenia zasięgu remontu. Oprócz wymiany pokrycia dachu postanowiono przebudować wałące się kopuły oraz zmienić podwaliny pod *ryznicą*.

Prace trwały całe lato. Wynajęto dwóch majstrów: cieślę Iwana Charcewa oraz blacharza Siemiatyckiego z Bielska. Oprócz robót w cerkwi cieśla wykonał dwoje drzwi do plebanii. Na pokrycie dachu zużyto 600 arkuszy blachy ocynkowanej. Cały remont w 1928 r. zamknięto pokazną sumą sześciu tysięcy złotych⁶³.

Prace remontowe kontynuowano w 1929 r. Piotr Kubajewski z Orli pomalował cerkiew na zewnątrz na kolor jasnoniebieski. Poprawiono także fundamenty świątyni i dzwonnicy, pomalowano ikonostas oraz *kiot* w prezbiterium. Wszystkie te prace kosztowały ponad trzy tysiące złotych⁶⁴. Pomalowano również oba domy parafialne.

Początek lat 30. był pomyślny dla cerkwi jeżeli chodzi o wzbogacanie się o przedmioty kultu religijnego oraz porządkowanie jej otoczenia. W 1930 r. zakupiono białą *ryzę* paschalną, ułożono chodnik przed placem cerkiewnym oraz zakupiono plac przy dzwonnicy, mający służyć za postój furmanek. Za ofiarowane przez wiernych z Koszel fundusze z Począjowa sprowadzono ikony *Nieopalimaja Kupina* oraz proroka Eliasza⁶⁵. W tym roku parafię wizytował arcybiskup grodzieńsko-nowogródzki Aleksy.

W 1931 r. największą inwestycją była budowa stróżówki przy cerkwi, w której mieszkał na stałe stróż cerkiewny Marek Beldarski. Odrodzono również plac cerkiewny od posesji Metodego Bogacewicza oraz zakupiono dwie *ryzy*⁶⁶. W następnym roku przy domu parafialnym dobudowano werandę. W 1932 roku Stanisław Klimaszewski z Niemirowa pomalował cerkiew wewnątrz.

W lipcu 1932 r. doszło do dramatu na dzwonnicy. W czasie gwałtownej burzy piorun poraził stróża oraz E. Kuźmina, bijących *nabat* w dzwony. Piorun zapalił słup w dolnej części dzwonnicy, i gdyby nie natychmiastowa akcja, obiekt spłonąłby wraz z ludźmi i dzwonami. Wezwany błyskawicznie lekarz zdołał uratować życie porażonych⁶⁷.

Dzięki zaangażowaniu parafian główne prace remontowe udało się sfinalizować do kryzysowego w gospodarce 1933 roku. Mimo kryzysu świątynia nadal wzbogacała się o ofiary parafian. Ignacy Berkowski z Topczykał podarował ikonę *Pokrowy* Bogurodzicy, którą umieszczono nad carskimi wrotami. W 1934 r. Anastazja Fiedorowicz z Orli zakupiła w Poczajowie ikonę Matki Bożej *Wsiech Skorbiaszczich Radost*⁶⁸.

W końcu 1934 r. pękł największy 30-pudowy (491 kg) dzwon cerkwi *Michajłowskiej*. Rodzaj uszkodzenia uniemożliwiał naprawę. Na zebnaniu parafian 8 stycznia 1935 r. postanowiono przetopić dzwon na większy⁶⁹. Zlecono to najlepszej w Polsce ludwisarni braci Felczyńskich w Kałuszu pod Przemysłem.

W marcu 1935 r. podczas pobytu w Orli przedstawiciela firmy ustalono, że nowy dzwon będzie ważyć ok. 650 kilogramów. Pęknięty dzwon z Orli do Kałusza przewieziono 11 czerwca 1935 r. Już 6 lipca firma ludwisarska informowała opiekuna cerkwi, Jana Fiedorowicza, że nowy dzwon o wadze 662 kg wkrótce będzie do odebrania na stacji kolejowej w Bielsku⁷⁰.

W międzyczasie przebudowano dzwonnice. Cieśla z Orli, Grzegorz Zajączkowski, dobudował jeszcze jeden poziom. Zmieniono również więźbę dachową i przykryto ją blachą. Drewno na remont ofiarowali ze swego *Czornoho Liesa* mieszkańcy wsi Krywiatycze⁷¹.

Nowy dzwon nie służył długo parafii. 19 marca 1936 roku pękła jedna z jego ścian. Rozgoryczenie parafian było ogromne. Na duchowne-

39. Uszkodzony po raz drugi dzwon (odlany w 1936 r. u Felczyńskich w Kałuszu) ustawiono na cokole przed dzwonnica

go posypały się oszczerstwa. Do władz diecezjalnych wpłynęło kilkanaście donosów. O. Włodzimierz Wiszniewski odpowiedział na nie w liście do Konsystorza w Grodnie. Jego zdaniem niesłuszne oskarżenia pod jego adresem wysuwał *negatywny element, który jutro może podpisać podanie o rozbiórce cerkwi, zabiciu kapłana itd.*⁷²

13 maja 1936 r. do Orli przybył przedstawiciel firmy Felczyńskich. W obecności miejscowego komendanta policji spisano protokół, w którym firma zobowiązała się przelać dzwon bezpłatnie w ciągu ośmiu tygodni, zwiększając jego wagę do 800 kg⁷³. Dwa dni później uszkodzony

40. Chórzyści cerkwi orlańskiej z abp. Sawą w 1937 r. Siedzą od lewej: N Świtez, o. Włodzimierz Wiszniewski, abp Sawa (Sowietow), Aleksandra Wiszniewska, Rodion Ogijewicz, Hipolit Ogijewicz (chłopczyk). Stoją od lewej: Wiera Odziejewicz, Dominika Omilianowicz, Piotr Tchorewski, Włodzimierz Odziejewicz, Wasona Odziejewicz, Jan Fiedorowicz, Andrzej Murawski, Elżbieta Murawska, Lidia Martynowicz, Metody Bogacewicz, Aleksandra Ogijewicz

dzwon wyruszył w podróż ze stacji kolejowej w Bielsku.

Kłopoty ze sprowadzeniem cyny angielskiej spowodowały przeciągnięcie się terminu przelania dzwonu. Firma na bieżąco informowała o tym o. W. Wiszniewskiego. 28 sierpnia 1936 r. gotowy dzwon wysłano koleją do Bielska. Za zwiększenie jego wagi do 817 kg parafia musiała dopłacić 1 075 złotych⁷⁴.

Uiszczenie opłaty przeciągnęło się do końca 1938 r. Tak zakończyła się epopeja z dzwonem, która kosztowała proboszcza *nie jeden siwy włos na głowie*, jak sam pisał w latopisie⁷⁵. Jednak dzięki temu wydarzeniu cerkiew orlańska uzyskała największy dzwon w powiecie bielskim. Jego dźwięk, nastrojony w tonacji F-dur, był słyszalny prawie we wszystkich wsiach parafialnych.

Po zawieszeniu dzwonu przystąpiono do zewnętrznego remontu

dzwonnicy, szalowania ścian oraz wymiany stolarki drzwiowej i okiennej. W 1938 r. do cerkwi zakupiono dwa metalowe świeczniki⁷⁶. W lipcu 1938 r. w Poczajowie orlańskie parafianki zakupiły komplet szat liturgicznych oraz ikonę św.św. Cyryla i Metodego⁷⁷.

W kwietniu 1939 r., przeczuwając wybuch wojny, o. Włodzimierz Wiszniewski poprosił o zwolnienie go z obowiązków proboszcza⁷⁸. Nowym proboszczem został o. Teodor Borecki. Z uwagi na poważną chorobę gardła o. Teodora, metropolita Dionizy skierował mu do pomocy archimandrytę Modesta Iwanowa. Niebawem o. Teodor, w obliczu zagrożenia sowieckimi represjami, opuścił parafię, a jego obowiązki przejął archimandryta Modest. Nowy proboszcz cieszył się sympatią parafian, co wyrazili oni w liście do arcybiskupa Pantelejmona prosząc o pozostawienie o. Modesta w Orli⁷⁹. Ostatecznie jednak proboszczem zostaje o. Andrzej Turowski. Pełnił on tę funkcję przez cały okres okupacji.

Administracja radziecka zakazała używania dzwonów. Niemcy natomiast nakazali zdjęcie i nieodpłatne przekazanie do urzędów gminnych wszystkich dzwonów, które następnie miały być dostarczone do fabryk zbrojeniowych⁸⁰. Dzwony orlańskie szczęśliwie doczekały końca wojny na swoim miejscu.

W okresie okupacji niemieckiej w Orli pojawili się duchowni uciekinierzy z terenów będących pod kontrolą bolszewików. Jako pierwszy z siedmioosobową rodziną przybył w marcu 1943 r. o. Anatol Kuncewicz. Jego ojca, także duchownego, zabili radzieccy partyzanci. Kilku-miesięczny pobyt w Orli o. Anatola Kuncewicza uformował wśród parafian grupę zwolenników tego młodego duchownego, zarzucającą proboszczowi uprawianie samowoli. Przywódcami tej grupy byli opiekun cerkwi oraz były psalmista Włodzimierz Litwińczuk, pracujący wówczas w urzędzie gminy w Bielsku⁸¹.

Doszło nawet do tego, że zażądali oni od władz diecezjalnych przeniesienia o. Andrzeja Turowskiego do innej parafii, oraz przysłania na jego miejsce o. Antoniego Bojko z Podbiela lub o. Mikołaja Wincukiewicza z Kuraszewa⁸². O. Andrzej niejednokrotnie interweniował w tej sprawie u władz dekanalnych i diecezjalnych. Aby zażegnać konflikt dziekan bielski, o. Mikołaj Żukow, zwolnił Michała Szymańskiego z obo-

wiązków starosty cerkiewnego. Wkrótce o. Anatola Kuncewicza przeniesiono do Brańska.

W końcu grudnia 1943 r. do Orli przybył kolejny duchowny uciekinier, o. Michał Gudkow. Jednak po krótkim czasie przeniesiono go do Dubicz Cerkiewnych. O. Andrzej Turowski doczekał w Orli wyzwolenia spod okupacji niemieckiej.

Po wyjeździe dziekana o. Mikołaja Żukowa z Bielska w lipcu 1944 roku biskup Tymoteusz powierzył to stanowisko o. Andrzejowi Turowskiemu. W listopadzie tego roku na to samo stanowisko o. Andrzej został zatwierdzony przez arcybiskupa mińskiego Bazylego. W grudniu 1944 r. na stanowisko proboszcza w Orli mianowano o. Włodzimierza Cechana. Po roku ten duchowny podpisał w starostwie bielskim akt lojalności w stosunku do władz cerkiewnych rezydujących w Warszawie.

O. Włodzimierz Cechan przebywał w parafii orlańskiej do 1949 r. Po nim stanowisko proboszcza objął o. Antoni Wiszenko. W tym czasie częściowo uszkodzoną w czasie działań wojennych cerkiew doprowadzono do względnego porządku. Odnowiono zniszczoną odłamkiem bomby *golgotę*. Parafianki z Krywiatycz zakupiły w Bielsku ikonę *Pokrowy Bogurodzicy*. Rozpoczęto remont zniszczonego przez pocisk trzeciego poziomu dzwonnicy⁸³.

Trudne w życiu parafii lata 1948-1952 nie sprzyjały należytemu prowadzeniu spraw cerkiewnych. Dopiero w 1952 r. z inicjatywy starosty Tomasza Nesterowicza odmalowano ściany zewnętrzne. W 1954 r. za swe starania starosta otrzymał *blagosławienną gramotę* od metropolity Makarego⁸⁴.

Proboszczem w tym czasie był już o. Maksym Sandowicz, syn kanonizowanego w 1995 r. o. Maksyma Sandowicza. Wiele wysiłków poświęcił duchowny dziełu zespolenia wyznawców po wewnętrznych niepokojach w parafii. Wkrótce odrodziła się ich dawna ofiarność. W 1956 r. *siestriczestwo* zakupiło dwa *kioty* do ikon św. Jana *Bohosłowa* i Matki Bożej *Wsiech Skorbiaszczich Radost'*. Prowadzono również remont kapitalny dzwonnicy⁸⁵.

O. Maksym przebywał w Orli do 1962 r. Jego miejsce objął delegowany z Augustowa o. Aleksander Tokarewski. Rok później po ciężkiej

41. o. Aleksander Tokarewski. 1969 r.

chorobie zmarł długoletni psalmista Rodion Ogijewicz. Obowiązki psalmisty przejęła jego żona Aleksandra.

Nowy proboszcz z zapałem przejął obowiązki gospodarza cerkwi i parafii. W latach 1962-1967 wraz z radą parafialną z Filipem Odziejewiczem na czele przeprowadził szereg prac w cerkwi *Michajłowskiej*. Świątynię odmalowano wewnątrz, odnowiono ikonostas, wymieniono stare ikony. Zakupiono nowe podświetniki i poniklowano stare oraz

42. Cerkiew *Michajłowska* w trakcie rekonstrukcji. 1980 r.

poniklowano *panikadila*. W cerkwi wymieniono instalację elektryczną, ustawiono wokół niej nowe ogrodzenie oraz posadzono na placu 40 lip i topoli⁸⁶. W tych latach wyremontowano również dom parafialny, a w 1970 roku — dom psalmisty⁸⁷.

Zaplanowano również remont generalny cerkwi parafialnej. Sprawa przeciągała się jednak z powodu konieczności ogrodzenia wiejskich cmentarzy. Z czasem zaczęto coraz bardziej zdawać sobie sprawę, że dwustuletnia świątynia bardziej nadaje się do rozbiórki niż do remontu. Cerkiew dosłownie wrosła w ziemię.

Po uzgodnieniach z wojewódzkim konserwatorem zabytków cerkiew postanowiono rozebrać i zrekonstruować w dawnym wyglądzie, nieznacznie ją powiększając. Prace rozpoczęto na początku 1979 roku. Już w grudniu zrekonstruowaną świątynię pokryto blachą, a jej kopułę uwieńczył krzyż. Dwa następne lata poświęcono na prace wykończeniowe. Dzięki zaangażowaniu parafian i dotacji państwowej roboty przebiegały pomyślnie.

W dniach 8-9 października 1981 roku odbyły się uroczystości ponownego wyświęcenia cerkwi. Uczestniczył w nich metropolita Bazyli,

43. Cerkiew *Michajłowska*. Stan obecny

44. O. Aleksander Tokarewski wśród parafian i pielgrzymów podążających przez Orłę na Św. Górę Grabarkę

45. Chór parafii orlańskiej na XII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce w 1993 r.

46. Chór młodzieżowy parafii orlańskiej na XIII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce w 1994 r. Pierwszy z lewej dyrygent Dymitr Martynowicz

kilkunastu duchownych oraz tysiące parafian, w tym dzieci ze szkoły orlańskiej⁸⁸.

W następnych latach doprowadzono do porządku plac cerkiewny. Władze duchowne doceniły starania o. Aleksandra i nadały mu w 1986 roku *mitrę*⁸⁹.

Z biegiem lat doskonalił swoje umiejętności chór parafialny. Kolejno prowadzili go matuszka Barbara Tokarewska, Jerzy Szurbak, Andrzej Jakimiuk, Włodzimierz Kocyk, a od 1986 r. Dymitr Martynowicz. W 1996 r. wikariuszem został mianowany o. Anatol Tokajuk.

Cerkiew św.św. Cyryla i Metodego i cmentarz parafialny

Niemal przy wszystkich wsiach włości orlańskiej istniały cmentarze grzebalne. W Orli były dwa: przy cerkwi zamkowej i św. Symeona. Na początku XIX wieku władze pruskie przeniosły cmentarz przycerkiewny poza miasto, na piaszczysty, wysoki skraj doliny Orłanki. Na nowym cmentarzu wieczny spoczynek znajdowali mieszkańcy Orli, pobliskich Werweczek, Mikłasz, Wólki i Krywiatycz. Przy pozostałych wsiach parafialnych utrzymały się samodzielne cmentarze.

Najstarszy z zachowanych nagrobków na orlańskim cmentarzu pochodzi z 1826 r. Był ustawiony na grobie *matuszki* Dominiki Bielawskiej. Nieco młodsze są nagrobki sporządzone z głazów polnych z ustawionym na nich kutym krzyżem. Najstarsze zachowane pochodzą z lat 70. XIX wieku.

Decyzja o budowie cerkwi cmentarnej zapadła w 1868 r. W tym też roku poświęcono kamień węgielny. Świadczy o tym data wyryta na kamieniu pod częścią ołtarzową cerkwi. Prace budowlane ukończono w 1870 r. Drewnianą cerkiew, krytą gontem z dzwonnica nad *prytwo-*

47. Pierwotny wygląd cerkwi cmentarnej. Zdjęcie z początku lat 1970.

rem poświęcono na cześć świętych braci Cyryla i Metodego. Wybór patronów był nieprzypadkowy. W latach 60. i 70. XIX wieku obchodzono jubileusz 1000-lecia działalności misyjnej świętych braci z Salonik⁹⁰. Jak donosiły ówczesne „Litowskije Jeparchialnyje Wiedomosti”, w uroczystościach wyświęcenia cerkwi wzięło udział ośmiu duchownych i dwóch diakonów oraz duża rzesza wiernych. Najbardziej zasłużeńi przy budowie parafianie: Grzegorz Popławski, Jan Remizowicz oraz starosta cerkwi Jan Goworko otrzymali z rąk arcybiskupa Ignacego „Arcypasterskie błogosławieństwo”⁹¹.

Od wzniesienia cerkwi dzień 10 maja stał się dorocznym świętem parafialnym. A że wypadał trzeciego dnia po świętym Janie, był naturalną kontynuacją tego święta. W 1894 r. cerkiew cmentarną odwiedził biskup brzeski Ignacy. W przeddzień odsłużono *Wsienoszcznoje Bdienije*. W dniu święta patronów cerkwi biskup celebrował Liturgię świętą, po czym procesja udała się nad rzekę, by poświęcić wodę⁹².

Solidnie zbudowana cerkiew cmentarna dotrwała bez remontów do 1915 r. Podupadła w czasie nieobecności parafian i duchowieństwa w latach 1915-1921. Po wojnie przez długie lata, z powodu trudnej sytuacji

materialnej parafian, nie prowadzono tu żadnych remontów. Co jakiś czas bielono jedynie ściany. Ogrózenie cmentarza, zdewastowane w okresie *bieżeństwa*, doprowadzono do porządku dopiero w 1934 r. Każda rodzina prawosławna z Orli, Wólki, Mikłasz i Krywiatycz, której bliscy byli pochowani na cmentarzu orlańskim, była zobowiązana do ustawienia jednego przesła drewnianego płotu. Od tej pory, jak napisał w *Latopisie* o. Włodzimierz Wiszniewski, cmentarz *przestał być śmietnikiem i powoli zaczął przybierać wygląd kwietnika*⁹³.

W takim stanie płot przetrwał do 1968 r., kiedy podjęto decyzję o ogrózeniu cmentarza białą cegłą wapienną. Pracami w latach 1968-1969 kierował powołany w tym celu 10-osobowy komitet. Szczególną ofiarnością wyróżnili się mieszkańcy Orli Jan Popławski i Michał Zujkiewicz⁹⁴. W 1968 r. ściany cerkwi obito twardą płytą pilśniową⁹⁵. Dalsze prace remontowe przeprowadzono w 1970 r. Ściany zewnętrzne oszalowano nowymi deskami, wymieniono ramy okienne oraz wylano cementowe schody do cerkwi⁹⁶. Wymiany wymagały również stare, porośłe mchem gonty.

48. Wizerunek św. Aleksego. Dzieło Piotra Pronina z 1828 r.

49. XIX-wieczna
ikona *Molenije o cza-*
sze z cerkwi cmentar-
nej

Postanowiono zamienić gontowe pokrycie blachą, co jednakże odebrało cerkwi część jej uroku. Otoczona starymi sosnami świątynia harmonizowała naturalną barwą drewna z otaczającymi ją drzewami.

Obecnie zadbane wnętrze świątyni zdobi dwurzędowy ikonostas oraz XIX- i XX-wieczne ikony. Na szczególną uwagę zasługuje wizerunek św. Aleksego Człowieka Bożego. Na płóciennym obrazie możemy odczytać napis: (...) *cerkownyj namiet i tri kołokoła w leto ot roźdiewstwa Christowa goda 1828 16 dnia apriela*. Na odwrocie zaś czytamy: *1828 goda pisan siej konostas kurskim kupcom i żywopiscem*

50, 51. Cerkiew cmentarna. Widok zewnętrzny i wystrój wnętrza. Stan obecny

Pietrom Proninym.

Jak to się stało, że dzieło mistrza z Kurska trafiło do Orli? Dostępne nam źródła milczą na ten temat. Możemy za to stwierdzić z całą pewnością, że wizerunek św. Aleksego zdobił wnętrze innej cerkwi. Żadna bowiem świątynia na orlańskim cmentarzu przed 1870 r. nie istniała. Być może jest to fragment ikonostasu cerkwi św. Michała w Orli, wzniesionego bezpośrednio przed kasacją unii. Zdaje się to potwierdzać inne znalezisko z cerkwi cmentarnej. W *ryznicy* znajduje się wizerunek na płótnie św. Michała, bez ram. Charakter malarstwa oraz kaligrafii

52. Jeden z zachowanych nagrobków kamiennych z II połowy XIX w.

w podpisie wskazują, że autorem tego obrazu był również Piotr Pronin. Innych obrazów z domniemanego ikonostasu cerkwi *Michajłowskiej* nie udało się odnaleźć.

Chodząc po orlańskim cmentarzu warto zwrócić uwagę na nagrobki z głazów polnych z kutymi krzyżami oraz charakterystyczne krzyże drewniane. Położony na piaszczystym wzniesieniu cmentarz otaczają malownicze okolice. Z zachodniej strony rozciąga się piękny widok na dolinę Orłanki i wieś Mikłasze. Północną i wschodnią jego część otula sosnowy las, kryjący tajemnicę wsi Werweczki. Tu również znajdują się stawy, wykopane niegdyś przez Piotra Kubajewskiego, pobożnego mieszkańca Orli, który przeżywszy 104 lata, zmarł w połowie naszego stulecia.

- 1 *Akty odnosiaszczijesja k istorii Jużnoj Rosii*, 1865, t. 1, ss. 75-77; J. Jaroszewicz, „Atheneum”, Wilno, 1847, z. 3, ss. 5-21.
- 2 M. Leszczyński, *Orla*, „Bielaruski kalendar”, Białystok 1976, s. 91.
- 3 APwL, *Wizytacje dekanatu bielskiego*, sygn. 780, k. 22.
- 4 AGAD, AR XXV, sygn. 2906, k. 14v-15.
- 5 Tamże, sygn. 2908, s. 16.
- 6 Tamże, s. 65.
- 7 Tamże, sygn. 2904, k. 12v.
- 8 Tamże, sygn. 2909.
- 9 Tamże, sygn. 2912.
- 10 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1028, k. 20.
- 11 APwL, sygn. 780, k. 22.
- 12 APO, *Cerkowno-Prichodskaja Letopiś Orlanskoj Michajłowskoj Cerkwi Bielskiego Ujezda Kleszczelowskiego Blagoczinija*, s. 1.
- 13 Tamże.
- 14 Tamże.
- 15 Tamże.
- 16 APwB, Kamera, sygn. 2899, s. 46.
- 17 APwL, sygn. 780, Wizytacja 1727, k. 21-22.
- 18 AGAD, AR XXV, sygn. 2904, k. 12v.
- 61 Tamże, Akta z 1929 r. Pismo, 01.02.1928 r.
- 62 Tamże, Akta z 1928 r. Protokół z zebrania Komitetu Cerkiewnego z 01.05.1928 r.
- 63 Tamże, *Letopiś...*, k. 53.
- 64 Tamże, k. 54.
- 65 Tamże, *Letopiś...*, k. 55.
- 66 Tamże, k. 56.
- 67 Tamże, k. 57.
- 68 Tamże.
- 69 Tamże, Akta dotyczące przelania rozbitego dzwonu 1934-1938.
- 70 Tamże, List z 09.07.1935 r.
- 71 Tamże, *Letopiś...* k. 58.
- 72 Tamże, Akta dotyczące..., List z kwietnia 1936 r.
- 73 Tamże, Oświadczenie przedstawiciela firmy T. Rothringa z 13.05.1936 r.
- 74 Tamże, List z 31 sierpnia 1936 r.
- 75 Tamże, *Letopiś...* k. 59.
- 76 Tamże, k. 61.
- 77 Tamże, k. 64.
- 78 W Szwajcarii w hotelu uzdrowiskowym „Casa Locarno” w księdze pamiątkowej — Gästebuch, september 1955 — november 1957, t. V — pod datą 9 września 1957 r. widnieje wpis w jęz. niemieckim i ukraińskim protoprezbitera Włodzimierza Wiszniewskiego i matuszki Aleksandry, administratora Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej we Francji.
- 79 Tamże, Akta z lat 1939-1941, kopia listu nie datowana.

- 80 Tamże, Akta z lat 1941-1944, pismo z 13.04.1943 r.
- 81 Tamże, Pisma dotyczące sprawy o. Anatola Kuczuka i M. Szymańskiego.
- 82 Tamże, Kopia pisma do abp. Benedykta z 24.05.1943 r.
- 83 Tamże, z akt z lat 1946-1952.
- 84 Tamże, Pismo z kancelarii metropolitalnej z 30.04.1954 r.
- 85 APO, Ze sprawozdania o stanie parafii za 1956 rok.
- 86 Tamże, Kronika parafialna, k. 6.
- 87 Tamże, k. 17.
- 88 M. Leszczyński, *Z historii i sučasności Orli*, „Niwa”, 1981, nr 45.
- 89 Na początku lat 90. staraniem proboszcza został odnowiony i położony ikonostas. Trzej malarze z Kowla na Ukrainie wykonali naścienne malowidła. Zakupiono i zawieszono na dzwonnicy nowe dzwony.
- 90 APO, *Letopiś...*, k. 7.
- 91 LEW, 1870, ss. 414, 451.
- 92 APO, *Letopiś*, k. 26.
- 93 Tamże, k. 57.
- 94 Tamże, *Kronika...*, k. 8.
- 95 Tamże.
- 96 Tamże, k. 16.